

## Komentarze wyjęte z Internetu :



### [SprawiedliwyProrokil y a 2 semaines \(modifié\)](#)

doil Beksinskiego jak rasowy pasożyd , dobrze o nim mowil Beksinski ze to gnida



### [HeLL Be hemothil y a 1 mois \(modifié\)](#)

Prywatność znika po śmierci. Beksiński pewnie był świadomy tego że wszystko co robi w jakimś stopniu ujrzy światło dzienne po latach, ale żeby prywatne korespondencje upubliczniać czy zarabiać na tym to już jest brak skrupułów.. Niema co ukrywać Piotr Dmochowski to "Sęp" kasa, kasa, kasa.... Dmochowski pewnie do dziś ma długi ,i jak widać lubi zwałać winę na innych... Kto normalny kupuje obrazy nie mając pieniędzy ? Beksiński pod koniec życia był złamanym człowiekiem, stracił syna stracił żonę , matkę , został sam na świecie, i wątpię by powiedział "udostępnij materiały z nagrań czy listów" Sporo ludzi twierdzi że to dzięki Dmochowskiemu Beksiński znany jest na cały świat... i tak i nie... jednak sprzedała byle komu , byle kasa się zgadzała, i do dziś połowę tych obrazów pewnie jest na śmietniku lub zaginęły... Teraz sprzedają Puzzle z jego obrazami czy nawet Zestaw do malowania po numerach – <https://beks.pl/zdzislaw-beksinski-zestawy-do-malowania-po-numerach/> pewnie lepiej by było dla Beksińskiego gdyby znał angielski bo miał lepsze propozycje wsparcia .... Dmochowski się dziwi że albumy innych malarzy dręczyły Zdzisława (bo rzekomo oni są lepsi) karzy malarz tak ma... Do tego jak można się dziwić że Beksiński nie miał albumów z obrazami czy rysunkami... on chyba nie jest świadom tego że Polska a Francja w tamtym czasie to inny świat był... Dostępność takich rzeczy była znikoma... Nic dziwnego że Beksiński nie ufał Dmochowskiemu, bo jak miał ufać ? W Polsce każdy kradł , nagle wpada mu jakiś Polskiego pochodzenia Francuz i stawia warunki sprzedaży obiecuje złote góry, a tak naprawdę Dmochowski był zawsze bankrutem... Też bym się bał że go już np: nie zobaczę , że mnie wykiwa.. ps:., film pt "Hommage à Beksinski de

Bogdan Dziworskiego (1985)" to jakaś katastrofa, fani zrobiliby to znacznie lepiej ..sami zobaczcie co to jest za gówno

<https://www.youtube.com/watch?v=ZIWAHBGBbUQ> »

27.10.2016 (19:19)

"Różnica pomiędzy kwotami była duża, jednakże koszty, jakie ponosiłem, były ogromne" - stała gadka różnych cwaniaczków.

Karol- 24.10.2016 (06:43)

"Czekałem aż 7 lat, aby dowiedzieć się, kim był ten człowiek. Jak już wspomniałem, często przywoływaliśmy zobaczone przez nas dzieła tego nieznanego nam, fascynującego, artysty." Czy Dmochowski jest idiotą, czy usiłuje z czytelników zrobić idiotów? 7 lat czekał na poznanie nazwiska artysty, w którego twórczości zakochał się od pierwszego wejrzenia? Transakcja z Japończykami i reklamówka z forszą przekazana pod stołem .... i takie transakcje zawierał prawnik?

niebolek- 24.10.2016 (09:51)

i tak zarabiają cwaniaczkowie i spekulanci na pracy (życiu) ludzi uczciwych i uczciwie naiwnych, postawionych przed wyborem - albo się zgodzisz, albo nie nie będziesz miał. Ile takich historii dzieje się wokół nas!!!

27.10.2016 (09:38)

Myślę, że tej mitycznej transakcji z Japończykami w ogóle nie było. Mógł być to kolejny zabieg marketingowy, który miał na celu podniesienie cen obrazów.

~poleszuk- 29.10.2016 (15:42)

Zawsze byli "wyzyskiwacze" którzy cały swój kapitał inwestowali w ryzykowną wyprawę w nieznaną - na przykład do Indii po "korzenie". Część z nich ginęła na dzikich bezdrożach Jedwabnego Szlaku, a ci którzy przetrwali pomnażali kapitał wielokrotnie. "Sprawiedliwi" ludzie wymyślili socjalizm, który przeciął

gordyjski węzeł dochodów i "sprawiedliwości - zlikwidował wolny rynek a zarazem przedsiębiorczość i biznes. Głupców nie sieją - sami się rodzą, ciągle...

~gryzli- 27.10.2016 (10:18)

Tajemnicza historia na milion dolarów poza wszelkim obiegiem. Panowie prowadzili zapewne pralnię pieniędzy w Tokio.

~korekta- 24.10.2016 (10:30)

QJJP! Cham to pisał. Takiej lekceważącej postawy wobec czytającego już dawno nie było. Ostatni to chyba Niemcy wobec Polaków w czasie II wojny światowej...

~menek- 24.10.2016 (07:19)

Facet z czytelników chce zrobić idiotów. Normalna hiena. A artysta malujący hurtowo to zwyczajny pacykarz. A co do Japończyków to oni wiedzieli co robią. Poza tym Japończycy mają trochę za wysokie zdanie o europejczykach. kolega pół roku temu sprzedał w Osace obrazki żyda te tzw. Szczęścia w biznesie, które kupił po 40 zł. na pchlim targu za 910 \$.

obrazek123456- 24.10.2016 (07:11)

Siedem lat hiena czekała na drugie tłuście siedem.

iza23- 24.10.2016 (07:06)

MOŻE TO NIE SPRAWIEDLIWE ALE.TENPAN TRAKTOWAŁ. BEKSINSKIEGON JAK MALARZA POKOJOWEGO A NIE ATRTYSTE A RÓŻNICA W CENIE JAK PŁACIŁ. MALARZ OWI I BRAŁ DLA.DLA.SIEBIE NIEWIARYNIEWIARYGODNE ZDZIERSTWO

Juzek orginal- 24.10.2016 (06:24)

Marszand???? Zwykły oszust, który odkrył, że można wcisnąć ludziom obrazy za wielkie pieniądze. A malarz produkujący rocznie dziesiątki obrazów to przemysłowiec a nie artysta

pobozny- 24.10.2016 (06:22)

Dzis Doda by zaistniec w swiecie pieniedzy pokazuje tylek a pan Beksinski by miec kase i nazwisko plul na komune.Jedno i drugie pochwalam.

haha- 24.10.2016 (06:22)

to juz widać kto kradł. od pseudo artysty za 1000 & a spzedawał za 16000 &.

oburzony- 24.10.2016 (06:20)

Dmochowski,to zwyczajna hiena, a nie człowiek.

Cios Boga!

« dusił całe życie beksa, a już ta obrzydliwa umowa jaką zawarł pretenduje go do bycia jak to beks stwierdził GNIDA »

« Dmochowski - tak się zastanawiam jak Beksinski mógł się zadawać z tym prymitywem i pseudointeligentem. Z drugiej strony jednak widać, że ten człowiek irytował Pana Zdzisława. »

« Oni wszyscy byli siebie warci. Beksińscy rodzina drobnomieszczańska do bólu, a usiłująca zgrywać awangardę. Pan Dmochowski, człowiek o aparycji (typ garniturów, wąs) tandetnego alfonsa z Hamburga lub prowincjonalnego nauczyciela geografii. Praca w sadzie apelacyjnym w Paryżu to nic specjalnego, powiedziałabym coś dla spychów, broni się wtedy prymitywnych murzynów, czy arabów bez grosza przy duszy, żaden Francuz nie chce tego brać »

« Za Dmochowskim to ja nie przepadam, ale pisanie o tym, że jest on człowiekiem o aparycji tandetnego alfonsa z Hamburga, to trzeba być chyba gimbusem, albo nie orientować się po prostu, że taka była moda w Polsce lat 80 i w dużej mierze częściowo 90. I Beksiński nikogo nie zgrywał, był sobą aż do bólu. I jeszcze co do wcześniejszego wpisu Argusa - Beksiński może nie był ksenofobem (jak łatwo dziś wyzwać od ksenofobów...) ale po prostu nie rozumiał mechanizmów, które działały wówczas w krajach zachodnich - bo jak miał je rozumieć, skoro całe dorosłe życie do sześćdziesiątki żył w PRL. Miał mentalność PRL-u, a nie mentalność ksenofoba. A Dmochowski może i majątek ryzykował, ale nie dla Beksińskich, tylko dla swojego potencjalnego przyszłego zysku. Nie wybielaj tak wszędzie Dmochowskiego, bo zaczyna to wyglądać, jakbyś sam nim był. »

Gdy w dniach po morderstwie Mistrza wiele osób złożyło nam kondolencje, ktos anonimowy, w odpowiedzi napisał w ksiedze gosci mojej galerii :

« 02.03.2005, 01:52 [Rebus](#)

2



[SprawiedliwyProrokil y a 1 semaine \(modifié\)](#)

doil Beksinskiego jak rasowy pasożyd , dobrze o nim mowil Beksinski ze to gnida

"Różnica pomiędzy kwotami była duża, jednakże koszty, jakie ponosiłem, były ogromne" - stała gadka różnych cwaniaczków.

~Karol- 24.10.2016 (06:43)

"Czekałem aż 7 lat, aby dowiedzieć się, kim był ten człowiek. Jak już wspomniałem, często przywoływaaliśmy zobaczone przez nas dzieła tego nieznanego nam, fascynującego, artysty." Czy Dmochowski jest idiotą, czy

usiłuje z czytelników zrobić idiotów? 7 lat czekał na poznanie nazwiska artysty, w którego twórczości zakochał się od pierwszego wejrzenia? Transakcja z Japończykami i reklamówka z forszą przekazana pod stołem .... i takie transakcje zawierał prawnik?

niebolek- 24.10.2016 (09:51)

i tak zarabiają cwaniaczkowie i spekulanci na pracy (życiu) ludzi uczciwych i uczciwie naiwnych, postawionych przed wyborem - albo się zgodzisz, albo nic nie będziesz miał. Ile takich historii dzieje się wokół nas!!!

~ms- 27.10.2016 (09:38)

Myślę, że tej mitycznej transakcji z Japończykami w ogóle nie było. Mógł być to kolejny zabieg marketingowy, który miał na celu podniesienie cen obrazów.

~ada- 24.10.2016 (10:51)

Jak pan Piotr był na pogrzebie Beksinskiego w Warszawie, skoro pogrzeb był w Sanoku?

~gryzli- 27.10.2016 (10:18)

Tajemnicza historia na milion dolarów poza wszelkim obiegiem. Panowie prowadzili zapewne pralnię pieniędzy w Tokio.

~korekta- 24.10.2016 (10:30)

QJJP! Cham to pisał. Takiej lekceważącej postawy wobec czytającego już dawno nie było. Ostatni to chyba Niemcy wobec Polaków w czasie II wojny światowej...

~obserwer- 24.10.2016 (10:25)

Widzę, że obecnie bohomyzy i bazgroły w cenie

~Irena- 24.10.2016 (09:31)

To są zawsze trudne relacje a prawnik wykorzysta wszelkie słowa umowy na swoją korzyść. Beksiński czuł się zamotany i bardzo mu ulżyło rozwiązanie umowy. Z drugiej strony koszty promocji są szalone. Niemniej wszystkim wymądrzalskim polecam zajrzeć do muzeum w Sanoku. Beksiński żył malarstwem. Dla niego czas bez malowania był czasem straconym. To była pasja i opętanie. Pewnie gdyby miał drugie życie też podobnie jak Dmochowski pewne sprawy poprowadziłby inaczej. Ale to się nie wróci!

~menek- 24.10.2016 (07:19)

Facet z czytelników chce zrobić idiotów. Normalna hiena. A artysta malujący hurtowo to zwyczajny pacykarz. A co do Japończyków to oni wiedzieli co robią. Poza tym Japończycy mają trochę za wysokie zdanie o europejczykach. kolega pół roku temu sprzedał w Osace obrazki żyda te tzw. Szczęścia w biznesie, które kupił po 40 zł. na pchlim targu za 910 \$.

obrazek123456- 24.10.2016 (07:11)

Siedem lat hiena czekała na drugie tłuście siedem.

~iza23- 24.10.2016 (07:06)

MOŻE TO NIE SPRAWIEDLIWE ALE.TENPAN TRAKTOWAŁ.  
BEKSINSKIEGON JAK MALARZA POKOJOWEGO A NIE ATRTYSTE A  
RÓŻNICA W CENIE JAK PŁACIŁ. MALARZ OWI I BRAŁ  
DLA.DLA.SIEBIE NIEWIARYNIEWIARYGODNE ZDZIERSTWO

~Juzek orginal- 24.10.2016 (06:24)

Marszand???? Zwykły oszust, który odkrył, że można wcisnąć ludziom obrazy za wielkie pieniądze. A malarz produkujący rocznie dziesiątki obrazów to przemysławiec a nie artysta

~haha- 24.10.2016 (06:22)

to już widać kto kradł. od pseudo artysty za 1000 & a sprzedawał za 16000 &.

~oburzony- 24.10.2016 (06:20)

Dmochowski, to zwyczajna hiena, a nie człowiek.

Gdy w dniach po morderstwie Mistrza wiele osób złożyło nam kondolencje, ktoś anonimowy, w odpowiedzi napisał w księdze gości mojej galerii :

« 02.03.2005, 01:52 [Rebus](#)

Ludzie ! Zlitujcie się ! Wysyłacie kondolencje ludziom, dla których Pan Beksiński był tylko i wyłącznie szansą zarobienia i nic poza tym ! Postarajcie się poznać historię znajomości p. Dmochowskich i P. Beksińskiego a stwierdzicie i zrozumiecie, że HIENY mają dużo więcej uczuć w sobie. I jedna uwaga : Słowo PRZYJACIEL dużo znaczy, a przynajmniej powinno. Państwo jesteście i byliście tysiąc lat świetlnych obok tego słowa wobec Beksińskiego ! »

Jakas kobieta napisała dziś do mnie e mail :

Dzień dobry!

Nie mam żadnej gwarancji, że przeczyta Pan tę wiadomość osobiście, ale wysyłam ją, bo jakieś szanse na to być może są.

Chciałam tylko dać wyraz pogardy wobec publikacji przez Pana szczegółów z życia Tomasza Beksińskiego, jego relacji z ojcem i upublicznienia ich prywatnych spraw w "Zmaganiach o Beksińskiego". W stosunku do osoby malarza musiał Pan być wielkim ignorantem, mimo że zachwyciła Pana jego twórczość. Nie mam zamiaru Pana za to krytykować (zapewne nawet gdybym zmierzała to i tak nie wzruszyłoby to Pana). Ludzie mają różne poczucie



wrażliwości, i Pan z Beksińskimi się po prostu nie zgrywaliście, nie rozumieście wzajemne swoich potrzeb.

Niemniej jednak, to co Pan uczynił w swojej książce jest bardzo krzywdzące i wpisuje się w zachowanie szczeniackie mówiąc wprost. Chciałbym żeby Pan wiedział (to jest celem napisania tej wiadomości), że są ludzie, dla których nie jest Pan mecenasem sztuki, tylko mecenasem prostactwa i nieprofesjonalizmu.

Z wyrazami ubolewania,

Łuckiewicz Anna

## **4 II 2018**

Znalazłem w Internecie jakiś mój wywiad z przed półtora roku, dany niejakiemu Jarosławowi Skoczeniowi.

Tak więc pytanie Skoczenia, « No, jak to ? To Pan sprzedawał obrazy po 10 tysięcy dolarów a płacił artyście tylko 1000 ? » miało swój cel i ten cel osiągnęło. Bo « hiena », « cwaniak », « spekulant », « wyzyskiwacz », « oszust » to najłagodniejsze określenia jakim mnie po takim na pozór niewinnym pytaniu Skoczenia określili czytelnicy niniejszego wywiadu.

Erwinos

Poradnik Młodego Marszanda 1 znaleźć jelenia ( najlepiej z rodziny dysfunkcyjnej ) biedny nie pracujący mający trudną sytuację finansową i talent. trudne lecz wciąż możliwe 2. Zaproponować wieloletnią współpracę, być przy tym elokwentnym ale i stanowczym. nie obiecywać za dużo. gdy ten etap mamy za sobą należy niezwłocznie: a) pozbyć się wszelkiej konkurencji( galeria wahl) b) odciąć od świata, c) całą produkcję wywieźć najlepiej za granicę. 3 sporządzić umowę z malarzem. ważne! a. nie potrzebna do tego wiedza prawnicza, wystarczy kamera aby zarejestrować umowę. b) umowę sporządzić na wyłączność i w razie jej odstąpienia dokonać wpisu by z niej odstąpić jeleni musi wymalować 50 obrazów w ramach odstąpienia od umowy. ( to ważne ponieważ trzyma to mocno za rogi) 4. przystąpić do mocno zakrojonej akcji propagacji. ( wszędzie gdzie się da) a) wskazane by otworzyć własną galerię) b)

z cena nie przesadzac bo jelenia jeszcze nikt nie zna) to odstrasza potencjalnych kupcow. c) liczyc na fart! 5 gdy on nadejdzie( fart) nie przyznawac sie jeleniowi o pierwszym zarobionym milionie bo to moze spowodowac : a) odstapienie od umowy ( kazdego polaka boli jak milon baksow zgarnia ktos inny) b) nie odstepowac ani na krok od omowionej ceny( 1000 to 1000) 5) na wizyty u pracowni mistrza nie zakladac zlotego chronografu bo to moze zle wplynac na relacje i niepotrzebnie spowodowac podejrzenia. ubierac się najlepiej jak artysta ( Udawac dziada) w zadnym wypadku garnituru od pierr cardina. 6 kiedy zagraniczne galerie wyczuja szfindel przenosimy biznes na rynek polski. 7 caly czas propagowac tworczość teraz juz i w kraju. ( wystawy, bienale itp.) zbiec fundusze. c.d.n

Jody siels

z powodu tego pozwolił sobie wyciągać prywatne relacje, osądy, rozmowy na światło dzienne za życia wszystkich trzech postaci, które tę rodzinę tworzyły. pierdolony.

Niestety, już nie dowiemy się, czy rzeczywiście Pan Beksiński wyraził zgodę na publikację tych rozmów i listów. Szczerze? Wątpię.

nie ulega watpliwosciai ze dmochowski zuloval na dysfunkcji sp.p.zdzislawa- jak ten był w jakichś depresjach i był zalatwowieny w stosunku do intryg marszanda-ktorty to niezle manipulowal i wykorzystywal jeich wizerunek-o czym informowal tomek-byli niezłym lupem dla jego cwaniactwa które miał w sobie

Judy Siels

tomek beksiński chce się zabić >piotr dmochowski publicznie określa go beznadziejnym dzieckiem >dowiaduje się o tym matka tomasza >zakazuje swojemu mężowi kontaktu z dmochowskim >tomek beksiński się zabija >zofia baksińska umiera >zdziśław beksiński wznawia kontakty z dmochowskim da fuq. beksińscy wpuścili piotra dmochowskiego do domu, a on dał sobie prawo do wyciągania ich prywatnych relacji do sfery publicznej. to jest zerowanie na czyjejs duszy jak pijawka, pomijając korzystną umowę, którą się zawarło wykorzystując słabą pozycję artysty i znajomość prawa. podczas rozmowy z dmochowskim, jak beksiński miał już 70 lat, wyglądał staro, ale dzisiaj stwierdzam, że on był przede wszystkim emocjonalnie wykończony i nie bez powodu nie tak życzliwy swojemu marszandowi, jak w latach 80.

Marek Przybyła

Pan Dmochowski jest nieprawdopodobnym mitomanem i kłamcą. Rozdęte ego tego pana czyni go śmiesznym. Przecież można dotrzeć do np. korespondencji Panów Beksińskiego i Urbanowicza, którą tak łatwo deprecjonuje. Ja jestem z nią zaznajomiony więc mnie ten pan nie oszuka. Kreuje się na przyjaciela i partnera intelektualnego Beksińskiego. Beksiński nie zostawił krewnych więc nie ma go kto bronić. Na szczęście są listy, ale kto to będzie czytał aby poznać prawdę inną niż próbuje obwieszczać pan Dmochowski. Pierwszy tom korespondencji jest pewnie niewygodny komercyjnie dla niego więc o nim sza...

Dariusz Kwietnioczub

Też tak to widzę. Facet po prostu chciał zarobić na biedocie PRLowskiej, Beksiński dostawał jakiś gadżet za kilkaset dolarów a obraz szedł za \$10k i jeszcze były problemy z płatnościami. Później wiadomo, więcej ale przebicie było niesamowite, szczególnie jak opowiadał historie o Japonczykach którzy od reki kupili obrazy za \$2,4mln. Beksiński się o tym dowiedział i jest zrozumiałe że nie pasował mu taki układ. Oczywiście teraz się nobilituje bo ma świadomość sławy która mu nomen omen współtworzył.

Dariusz kowalski

nono,,po pierwsze to kupczenie rodzina beksinckich 2-ie to tomek ni lubiał tego gościa adwokata marszanda

RK

Oczywiście Pan Dmochowski zgarnia kasę za wydanie książki....

HeLL Be Hemoth

Prywatność znika po śmierci. Beksiński pewnie był świadomy tego że wszystko co robi w jakimś stopniu ujrzy światło dzienne po latach, ale żeby prywatne korespondencje upubliczniać czy zarabiać na tym to już jest brak skrupułów..Niema co ukrywać Piotr Dmochowski to "Sępa" kasa, kasa, kasa.... Dmochowski pewnie do dziś ma długi ,i jak widać lubi zwałać winę na innych...Kto normalny kupuje obrazy nie mając pieniędzy ? Beksiński pod koniec życia był złamanym człowiekiem, stracił syna stracił żonę ,matkę ,został sam na świecie,i wątpię by powiedział "udostępnij materiały z nagrań czy

listów" Sporo ludzi twierdzi że to dzięki Dmochowskiemu Beksiniński znany jest na cały świat...i tak i nie...jednak sprzedała byle komu ,byle kasa się zgadzała,i do dziś połowę tych obrazów pewnie jest na śmietniku lub zaginęły...Teraz sprzedają Puzzle z jego obrazami czy nawet Zestaw do malowania po numerach – <https://beks.pl/zdzislaw-beksinski-zestawy-do-malowania-po-numerach/> pewnie lepiej by było dla Beksinińskiego gdyby znał angielski bo miał lepsze propozycje wsparcia .... Dmochowski się dziwi że albumy innych malarzy dręczyły Zdzisława(bo rzekomo oni są lepsi) karzy malarz tak ma...Do tego jak można się dziwić że Beksiniński nie miał albumów z obrazami czy rysunkami...on chyba nie jest świadom tego że Polska a Francja w tamtym czasie to inny świat był...Dostępność takich rzeczy była znikoma...Nic dziwnego że Beksiniński nie ufał Dmochowskiemu,bo jak miał ufać ? W Polsce każdy kradł ,nagle wpada mu jakiś Polskiego pochodzenia Francuz i stawia warunki sprzedaży obiecuje złote góry,a tak naprawdę Dmochowski był zawsze bankrutem...Też bym się bał że go już np: nie zobaczę ,że mnie wykiwa.. ps:.,film pt "Hommage à Beksinski de Bogdan Dziworskiego (1985)" to jakaś katastrofa,fani zrobiliby to znacznie lepiej ..sami zobaczcie co to jest za gówno

Pawel

Niestety Pan Dmochowski to zakochany w sobie narcyz, przez którego po części Beksiniński nie odniósł sukcesu. Dmochowski jest największym beneficjentem całej sytuacji, milionerem a mimo to o dwa ostatnie obrazy walczy z Sanokiem.

Ja Ja 1

Taka sama gadka jak nasz światowy elektryk te same ruchy ten sam fałsz..i nie tędy droga smak torcika szybko znika ...wrażliwość jak ostatni nabój w karabinie

Benedykt Czydziesty

Pasja pasją, ale ile Piotrek kapuchy na obrazach Zdziska zarobił to.....

24.02.2005, 02:19 znajoma Mistrza po śmierci Beksinińskiego :

« Ból i łzy...

A Pan, Panie Dmochowski może być z siebie "dumny"...

« Dmochowski - tak się zastanawiam jak Beksinski mógł się zadawać z tym prymitywem i pseudointeligentem. Z drugiej strony jednak widać, że ten człowiek irytował Pana Zdzisława. »

Oni wszyscy byli siebie warci. Beksińscy rodzina drobnomieszczańska do bólu, a usiłująca zgrywać awangardę. Pan Dmochowski, człowiek o aparycji (typ garniturów, wąs) tandetnego alfonsa z Hamburga lub prowincjonalnego nauczyciela geografii. Praca w sadzie apelacyjnym w Paryżu to nic specjalnego, powiedziałabym coś dla spychów, broni się wtedy prymitywnych murzynów, czy arabów bez grosza przy duszy, żaden Francuz nie chce tego brać.

Za Dmochowskim to ja nie przepadam, ale pisanie o tym, że jest on człowiekiem o aparycji tandetnego alfonsa z Hamburga, to trzeba być chyba gimbussem, albo nie orientować się po prostu, że taka była moda w Polsce lat 80 i w dużej mierze częściowo 90.... A Dmochowski może i majątek ryzykował, ale nie dla Beksińskich, tylko dla swojego potencjalnego przyszłego zysku. Nie wybielaj tak wszędzie Dmochowskiego, bo zaczyna to wyglądać, jakbyś sam nim był.»

### [SprawiedliwyProrok il y a 2 semaines \(modifié\)](#)

Doil Beksinskiego jak rasowy pasożyt , dobrze o nim mowil Beksinski ze to gnida

«Niema co ukrywać Piotr Dmochowski to "Sęp" kasa,kasa,kasa.... »

### [Cios Boga!](#)

« dusił całe życie beksa, a już ta obrzydliwa umowa jaką zawarł pretenduje go do bycia jak to beks stwierdził GNIDA »

18.01.2021, 01:30

Andrzej

Tak zapewne.

Widzę że jesteś jedynym wiarygodnym ekspertem na świecie z dziedziny sztuki Zdzisława Beksinskiego.

Wszystko co nie przeszło przez twoje ręce i na czym nie udało się tobie zarobić to według ciebie jest marna kopia lub falsyfikat.

Zdzisław Beksinski sprzedawał swoje dzieła również pomijając ciebie,jako pośrednika.

Sprzedawał swoje dzieła osobom prywatnym, obdarowywał ich w ramach prezentów itd.  
Dużo dzieł mistrza jest w prywatnych rękach dzieła te posiadają ekspertyzy oryginalności  
wystawione przez renomowane galerie światowe.  
Jak dla mnie osobiście jesteś taką hieną która całe życie zerowała na Artyście.  
Znalazłeś sobie sposób na zarobek i godne życie czyimś kosztem.  
Tyle mojego w tym temacie

Niestety Pan Dmochowski to zakochany w sobie narcyz, przez którego po części Beksiński nie odniósł sukcesu. Dmochowski jest największym beneficjentem całej sytuacji, milionerem a mimo to o dwa ostatnie obrazy walczy z Sanokiem.

4

[RÉPONDRE](#)

Masquer 4 réponses



[Robertrrteam](#)

[il y a 1 mois](#)

Jak to łatwo rzucać kalumnie. Dmochowski ma tyleż samo wad, jak i zalet, ale zrobił bardzo wiele dla popularyzacji Beksińskiego ryzykując finansowo bez gwarancji sukcesu i na pewno jest jego autentycznym, oddanym wielbicielem.

[RÉPONDRE](#)



[Paweł](#)

[il y a 2 semaines](#)

[@Robertrrteam](#) po 1 on nie ryzykował a chciał zarobić i to nic złego. Natomiast widać po nim nie tylko na filmach ale także w książkach wywiadach, że to pyszny człowiek. Oczywiście dostrzegł Beksińskiego ale on już był popularny w kraju kiedy zjawił się Dmochowski. Niestety ale nie uczynił wiele dla popularyzacji prac B, starał się ale właśnie chodzi o efekt - bardzo marny jeśli nie powiedzieć że żaden

1

[RÉPONDRE](#)



[Robertrrteam](#)

[il y a 2 semaines](#)

[@Paweł](#) W takim razie uzasadnij tę pychę Dmochowskiego, bo ja tego nie zauważyłem. Wręcz przeciwnie - wiele razy przyznawał się do błędów i szczerze tego żałował. Oczywiście, Beksiński był już znanym artystą, ale jego popularność miała ograniczony zasięg, szczególnie za granicą, a to tam właśnie Dmochowski chciał go wypromować i wcale nie dla pieniędzy, jak to sugerujesz, bo Dmochowski jako wzięty prawnik, a jego żona modelka dobrze zarabiali i te zarobione pieniądze

postawili na Beksińskiego nie mając doświadczenia i gwarancji sukcesu. Obecnie Dmochowski nieodpłatnie udostępnia znaczną część swoich obrazów w polskich galeriach i na wystawach. Jeden z depozytów obrazów Beksińskiego z kolekcji Dmochowskiego oglądałem niedawno w Częstochowie. Jeśli to nie jest wkład w popularyzację spuścizny po malarzu i pamięć o jego osobie, to co nim jest?

Moins

[RÉPONDRE](#)



[Paweł](#)

[il y a 2 semaines](#)

[@Robertrteam](#) widzę, że nie rozumiesz głębszych zawłości. Po 1 dlaczego jest pyszny? kocha mówić o sobie, o tym jak to on miał wpływ na popularyzację BEksińskiego ( na zachodzie to nie on go wtypromował - zastanów się chociaż przez chwilę, małą galeryjka w Paryżu miała go wypromować na całą zagranicę?). BEksińskiego wypromowała telewizja, prasa polska oraz same jego twórczość kiedy Polska otwierała się na zachód a nie Dmchowiski. Po 2 walczył o 2 obrazy które po śmierci Bekińskiego miał kupić a któe trafiły do Sanoka - walczył bo? Bo to pieniądze. Dlaczego miałby włączyć o coś co idzie do największej kolekcji w na świecie w Sanoku, skoro tak bardzo dba o dobro spuścizny. Proponuję poczytać [@Beksa](#) dzienniki, książki i artykuły. Po 3 to, że teraz promuje te dzieła - super ale nie tylko dlatego że ma dobre serce. On wystawia co jakiś czas obrazy ze swojej kolekcji ( 2 największej po Sanoku ) i z tego teraz żyje. Cały swój majątek obecnie zawdzięcza Beksińskiemu (także swojemu przeczuciu że kiedyś będzie wielki, za co szacunek ) dlatego promocja to BEksińskiego to jedyne co może teraz robić bo już nie musi ani pracować ani martwić się o nic. Co do wziętego prawnika - tak był nim ale wielokrotnie nie miał pieniędzy bo te lokował w złe interesy i sposoby promocji sztuki. Dlatego płacił Beksińskiemu z opóźnieniem. A przy zerwaniu umowy bez mrugnięcia okiem zabrał 50 obrazów Beksińskiemu Plus to że zdradzał szczegóły życia prywatnego Beksińskiego w swojej książce In general nie jest to postać pozytywna

Moins

1

[RÉPONDRE](#)



[Ja Ja!](#)

[il y a 1 mois](#)

Taka sama gadka jak nasz światowy elektryk te same ruchy ten sam fałsz..i nie tędy droga smak torcika szybko znika ...wrażliwość jak ostatni nabój w karabinie

2

[RÉPONDRE](#)

Masquer 1 réponse



[Robertrteam](#)

[il y a 1 mois](#)

Jakaż małość i zawiść przemawia przez Ciebie. Tak pięknie się krytykuje i ocenia innych, szczególnie, gdy własnych osiągnięć brak.

1

[RÉPONDRE](#)



[Benedykt Czydziesty](#)

[il y a 2 mois](#)

Pasja pasją, ale ile Piotrek kapuchy na obrazach Zdziska zarobił to.....

4

[RÉPONDRE](#)

Masquer 1 réponse



[Robertrteam](#)

[il y a 1 mois](#)

Czyżby jakaś zazdrość?

[RÉPONDRE](#)

ToutHumains de HurleventRécent

17 VII 2019

Znalazłem taki komentarz pod wywiadem jaki kiedyś dałem, już nie pamiętam komu na temat sprzedaży Japonczykom naszych 56 czy 57 obrazów Beksa. Na youtube ten wywiad nosi tytuł « Beksinski in Japan ».

« 1million fo 57 paintings. Poland give away the best for skraps. Wtf dude. 16k for each. Japan's had to have a fucking blast buying this master pieces as a bargain super low price. For him 1 mill. Was o lots of money and as he descibing he sold them with a hard on. Stupid little man, give away a hundreds million worth for litrally free. Idiot. Dupek jeden. Beksinski na słowa a jak umarl to ta Chiena zaraz opierdzielil za frajer Wszystkie obrazy i jeszcze sie tym chwali. Co za gnoj. Tani sprzedawczyk. Wstydu zero. Wystarczy spojrzec I to jak opowiada jaki podjarany wszystko za jeden milion jak tania dziwka. Polaczki. Przyjaciel wielki. Wstydu nie ma. Aaaa to dmowski zrobil i japoncom sposcil. Taaa z Kija im sposcil na max. Kupy kupy pieniedzy. Zobaczy1. Zajaral sie I oddal jak zyd za frajer. Te obrazy. »



